

2 Kmp. Baon Wartow.

Markut Michol Karp. Rolnik, Zonata
 D. 10/2 1940. r. zostalem wysiedlony wraz z Rodzina
 skladajaca sie z zony i 3 dzieci wieku 17, 13 i 11 lat
 Gospodarstwo volne skladajace sie z 5 h. ziemi i inwent
 rywego i martwego porostalo bez opieki, a mnie wraz
 z Rodzina, wysiedziono do stacji Gernakowka
 i załadowano do wagonu towarowego, w wagonie
 znajdowalo sie kilka rodzin, gdzie bylo ciasno
 i zimno. Wagon byl zamknięty i strzezony przez straz
 N. K. W. D. i dowieziono nas tak do Granicy polsko
 sowieckiej, po czym przeładowano nas do wagonow
 sowieckich i wowniez zamnieto i przywieziono nas
 na miejsce przeznaczona to jest Altajski Kraj
Barnaulski Rajon Kasichowski Ges Tranchor
Urazstek Borowej № 4. Wieziono nas tak 30 dni-
 omrozie do 45 stopni, po przybyciu na miejsce
 i po 1 dniu odpozytku wyznaczono nas do robot
 lesnych sniez byl do 150 cm, a wiosna gdy nastal
 by roztopy sniezine praca niestala. Wyniesiono
 nam norme 7 kubometrów drewna na osobę za
 wykonana norme placili 7 rub. 20 Kop. co bylo niemo-
 zliwym do wykonania tej normy i nikt nietyl ustania
 jej wykonac. Rozlokowano nas w malych ubitkach
 po 2 rodziny gdzie byly brudne i zapluskowane
 w sred rodzin ktore sie tam znajdowaly w liczbie
 okolo 80 rodzin nikt niemozel uzywac swojej
 rodziny spracy roek, a tylko dozrywali sie ze sprze-
 dawanych rzeczy jak odziez bielizna i inne

mezy przywiezione z Polski. Wieksczość z tych rodzin
tak się wyczerpały z tych ubrań i nastąpiły braki
w odzieżowaniu się po czem nastąpiło ostatecznie
brak siły do pracy co spowodowało śmierć około
40 osób przeważnie dzieci do 6 lat a poniżej
roku wszystkie wymierły. Do pracy zmuszali sowieckie
władze nie tylko mężczyzn ale i kobiety i dzieci pomi-
mo ciężkiej ziemy i mrozów. Niektóre z kobiet i dzieci
z braku ciepłego ubrania i obuwia nie mogły pójść
do pracy leśnej to ich sądzono pierwszemu razemu
kara pieniężna 25 proc. zarobku od 3 miesięcy do
6 m 2 gim razem 50 procent od 6 miesięcy do roku
a 3 razem więzieniem. W końcu miesiąca Września
1941 roku zawiadomili nas władze sowieckie że
w stosunku do obywateli polskich została wyda-
na amnestya i jesteśmy wolni od przymusowej
pracy to też połowa tych rodzin którzy mieszkalis-
my w jednej miejscowości w liwie około 130 osób
oboje poci wyjechaliśmy koleją na swój koszt
do Uzbekistanu po czem przenieśliśmy się do pol-
szech. W kolchozach rozpoczęli się na nowo praca
jak mężczyźni tak kobiety i dzieci i tu znowu powsta-
ła wyznaczona norma pracy płacano - norm za trud-
dzień 300 gr. mąki. Oficerkami były lepiarki
opłaskich dachach które właśnie wtedy przebiegało
do mieszkownia. W miesiącu czerwiec 1942 roku dowiedziałem
się o Polskiej Armii i z miejsc pracy wyjechałem wraz
z rodziną do Werskiej parobkowskiej rodziny w pobliżu
Placówki polskiej z sam wyjechaniem do Gursk
gdzie mnie przyjęło do Armii Polskiej w miesiącu
sierpnia 1942 roku wyjechałem z Rosji jako żołnierz
2. P. P. O. Prz. Armii do Gachlewi, zaś rodzina

moja wyjechała również tą samą drogą do
Tchernomur.

Dnia 11/III. 1943.

Karkut Michail. Kapr.